

# Rozważania: Święty Seweryn, męczennik (8 listopada)

Rozważanie na 8 listopada, wspomnienie św. Seweryna. Proponowane tematy: Jedność jest darem. Aby uszczęśliwić Boga, i aby świat uwierzył. Komunia otwiera nas na innych.

- Jedność jest darem.
- Aby uszczęśliwić Boga, i aby świat uwierzył.
- Komunia otwiera nas na innych.

W VILLA TEVERE przechowywane są relikwie św. Seweryna, żołnierza rzymskiego, który poniósł męczeńską śmierć za wiarę w II lub III wieku. Wcześniej te relikwie znajdowały się w kościele w Neapolu. W 1957 r. arcybiskup tego miasta przekazał je w darze św. Josemaríi; w następnym roku Stolica Apostolska udzieliła pozwolenia, aby Msza św. ku czci św. Seweryna była odprawiana w ośrodkach Opus Dei w listopadzie, a następnie została ustalona na 8 listopada lub najbliższy dzień wolny. Św. Josemaría pragnął, aby ta data była każdego roku okazją, aby jego dzieci jeszcze bardziej umocniły więź z Rzymem, będącym *sercem* Dzieła.

Choć może się wydawać, że jedność jest czymś, co zależy przede wszystkim od naszych własnych wysiłków, w rzeczywistości jest ona przede wszystkim darem Boga. Jest to dar, o który sam Chrystus prosił Boga Ojca dla swojego Kościoła i

który wierni Dzieła przypominają sobie codziennie, odmawiając modlitwę: „aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie” (J 17, 21). Z tymi słowami wypowiedzianymi podczas Ostatniej Wieczerzy, niemal jakby były duchowym testamentem, „Pan nie nakazał uczniom jedności, ani nie wygłosił do nich przemówienia, które motywowałoby jej konieczność. Przeciwnie, *modlił się* do Ojca za nas, abyśmy stanowili jedno. Oznacza to, że do osiągnięcia jedności nie wystarczą nasze wysiłki. Jedność jest przede wszystkim darem, jest łaską, o którą należy prosić w modlitwie”<sup>[1]</sup>.

Prosimy Boga o jedność, świadomi, że bez Jego pomocy nie jesteśmy w stanie jej osiągnąć nawet wewnątrz nas samych. Podobnie jak w przypadku św. Pawła, nasze serca przeżywają niekiedy „rozdzierający konflikt: pragnienie dobra i skłonność do zła (por. Rz 7, 19)”<sup>[2]</sup>, i

rozumiemy, że w rzeczywistości źródło tak wielu podziałów, które widzimy „między osobami, w rodzinie, w społeczeństwie, między narodami, a nawet między wierzącymi”, jest w nas. Aby przezwyciężyć te podziały, musimy się modlić: prosić Pana o pokój z samym sobą, jeśli to konieczne, a także z innymi; modlić się o jedność życia i jedność z naszymi braćmi i siostrami, przezwyciężającą różnice i nieporozumienia.

---

„OTO JAK DOBRZE i jak miło, gdy bracia mieszkają razem” (Ps 133,1). Jedność jest darem, który Bóg nam ofiarowuje, ponieważ chce, abyśmy żyli razem w jedności, chce, aby była między nami czułość, przebaczenie, zrozumienie, chęć pomagania sobie nawzajem... Ponadto, ten duch tworzy proste świadectwo życia

chrześcijańskiego. Od jedności „zależy wiara w świecie. Pan prosił bowiem o jedność między nami, «aby świat uwierzył» (J 17, 21). Świat nie uwierzy, z tego powodu, że go przekonamy dobrymi argumentami, ale jeśli damy świadectwo miłości, która nas jednoczy i czyni nas bliskimi – tak wówczas uwierzy”<sup>[3]</sup>.

Znaczenie jedności jest ogromne: jej piękno i atrakcyjność są fundamentalne dla naszego szczęścia, dla naszej wierności, a także dla przyciągania innych na naszą drogę. Dlatego to zrozumiałe, że diabeł będzie szukał sposobów na osłabienie lub rozbicie tej harmonii, na sianie podziałów i kłótni między ludźmi: w rodzinie, w społeczeństwie, w Kościele. „Diabeł zawsze dzieli, bo dzielenie jest dla niego dogodne. On zasiewa podziały, wszędzie i na wszelkie sposoby, natomiast Duch Święty sprawia zbieżność w jedności. Zazwyczaj

diabeł nie kusi nas w kwestiach  
wzniosłej teologii, ale odnośnie  
słabości braci. Jest przebiegły:  
wyolbrzymia błędy i wady innych,  
sieje niezgodę, prowokuje krytykę i  
tworzy frakcje. Droga Boża jest inna:  
bierze nas takimi, jakimi jesteśmy.  
Bardzo nas miłuje, a kocha nas  
takimi, jakimi jesteśmy i bierze nas  
takimi, jakimi jesteśmy, odmiennymi,  
grzesznikami i zawsze pobudza nas  
do jedności”<sup>[4]</sup>.

Czy jesteśmy budowniczymi  
jedności? Czy w chwilach konfliktów,  
niezgody, kiedy dostrzegamy to, co  
wydaje się nam być ograniczeniami  
innych, umiemy postawić na  
pierwszym miejscu Boże wezwanie  
do czułości, do zrozumienia, do  
braterskiej miłości, która  
przewycięża różnice? „Miłość do  
dusz z miłości do Boga – nauczał św.  
Josemaría -, każe nam kochać  
wszystkich, rozumieć,  
usprawiedliwiać, przebaczać”<sup>[5]</sup>.

„OJCIEC, MATKA, którzy szaleńczo kochają dwoje dzieci, radują się widząc wzajemną czułość między nimi i cierpią, gdy widzą jej brak”<sup>[6]</sup>. Prawdopodobnie znamy to doświadczenie: radość rodziców, gdy widzą jedność między dziećmi, gdy obserwują, jak zdolni są do wzajemnego zrozumienia, do wysiłku dla wspólnego dobra, do proszenia o wybaczenie i wybaczenia, gdy z jakiegoś powodu się pokłócili. Z podobną radością spogląda Pan na swoje dzieci w Kościele, na wszystkich ludzi, gdy widzi ich jedność: „Kochając innych sprawiamy radość Bogu i Maryi”<sup>[7]</sup>.

Chrystus prosi Ojca, abyśmy byli jednym. „Nie chodzi tylko o jedność organizacji dobrze, po ludzku, zbudowanej, ale o jedność, jaką daje miłość: «jak ty, Ojcze, we mnie, tak, ja w tobie». Pierwsi chrześcijanie są tu

jasnym przykładem: «Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich, którzy uwierzyli» (Dz 4,32). Właśnie jako konsekwencja miłości, jedność ta nie jest uniformizacją, tylko komunią. Chodzi o jedność w różnorodności, objawiającą się radością współistnienia różnic, uczeniem się wzbogacania nas samych poprzez innych, rozwijania wokół nas atmosfery sympatii”<sup>[8]</sup>.

Tak, z Bożą pomocą, szukajmy jedności, która będzie komunią, zbudowaną na miłości, takie zjednoczenie „nie zamyka nas w grupie, tylko – jako część Kościoła – otwiera nas na obdarzanie naszą przyjaźnią wszystkich”<sup>[9]</sup>. Prośmy naszą Matkę w niebie, by pomogła nam doceniać i szukać zawsze jedności z innymi w różnych środowiskach, gdzie toczy się nasze życie.

---



[1] Franciszek, Audiencja, 20-I-2021.

[2] Tamże.

[3] Tamże.

[4] Tamże.

[5] Św. Josemaría, *Kuźnia*, nr. 559.

[6] Ks. Prał. Fernando Ocáriz, *W świetle Ewangelii*, wydanie cyfrowe na *opusdei.org*, s. 148.

[7] Tamże.

[8] Tamże.

[9] Tamże.